

Sygn. akt: I C 231/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w G.

o zadośćuczynienie i rentę

1. oddała powództwo;
2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn.akt 231/15

UZASADNIENIE

Powód R. Z. wniósł pozew o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa-Dyrektora Aresztu Śledczego w G. kwoty 150 000zł. tytułem zadość uczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6.08.2015r. oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 14.08.2012r. przebywał w Areszcie Śledczym w G., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. W trakcie przeprowadzki z celi do innej celi, wraz drugim osadzonym przenosili ciężką metalową skrzynię. Powód przenosząc skrzynię po schodach, na skutek ich śliskości przewrócił się i upadł na metalową skrzynię. Spowodowało to poważny uraz kolana oraz silne dolegliwości bólowe. Po wypadku został opatrzony w ambulatorium więziennym, a następnie przewieziony do Szpitala Miejskiego w G., gdzie po udzieleniu porady lekarskiej i opatrzeniu, odmówiono hospitalizacji. Skazany został skierowany na leczenie do Oddziału (...) Aresztu Śledczego w W. w dniach od 22.08.do 26.10.2012r. W dniu 18.02.2014r. zostało wykonane w Szpitalu w K. badanie rezonansem magnetycznym, który wykazał poważne zmiany w prawym stawie kolanowym, wymagające leczenia operacyjnego. Powód obecnie wymaga dalszego leczenia i jest niezdolny do pracy. Powód upatruje odpowiedzialności pozwanego w tym, że bezpośrednio po zdarzeniu nie została udzielona mu wystarczająca pomoc medyczna.

W odpowiedzi na pozew Skarb- Państwa Dyrektor Aresztu Śledczego w G. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że bezpośrednio po zdarzeniu jednostka, w której przebywał powód podjęła wszystkie niezbędne czynności, aby zapewnić pomoc medyczną. Dzięki temu, że powód przebywał w AŚ w G. został skierowany do szpitala specjalistycznego w W., w krótszym terminie niż byłoby to możliwe w warunkach wolnościowych. Nadto wskazano, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za potknięcie się powoda, który nie zachował należytej ostrożności schodząc ze schodów. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że wypadek miał miejsce 14.08.2012r., a pozew w przedmiotowej sprawie wpłynął w dniu 8.09.2015r., a zatem po upływie 3 letniego okresu wynikającego z treści art. 4421§ 1 kc. W ocenie pozwanego nie zostały spełnione przesłanki z art.448 kc w zw. z art.24 kc. Przede wszystkim ze względu na to, że działaniu pozwanego nie można przypisać cech bezprawności w działaniu. Nadto nie wykazano, dlaczego żądana kwota miałaby być odpowiednia i czynić zadość rzekomej krzywdzie.

Pismem z dnia 21.03.2016r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie renty w wysokości 2 000 zł. miesięcznie, płatnej do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 26.01.2016r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy i nie otrzymał prawa do renty. Zdaniem powoda jego stan zdrowia jest konsekwencją doznanego urazu w AŚ w G..

Pozwany wniósł oddalenie rozszerzonego powództwa powołując się na poprzednią argumentację.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód R. Z. został osadzony w Areszcie Śledczym w G. w dniu 13.07.2012r. W dacie przyjęcia do jednostki poruszał się o jednej kuli z uwagi na to, że w 2010r. doznał złamania stawu skokowego lewej nogi.

W dniu 13.08.2016r. w godzinach popołudniowych uległ urazowi prawego kolana uderzając się w metalową skrzynię, która jest na wyposażeniu każdej celi. Po doznanym urazie otrzymał drugą kulę, która została mu przyniesiona do celi. Następnie z pomocą innych osób zszedł do ambulatorium więziennego, gdzie otrzymał środki przeciwbólowe i założono mu prowizoryczną szynę, celem usztywnienia nogi. Nie zwracał się o przeniesienie go do ambulatorium na noszach bądź wózku uznając, że zdoła zejść o kulach przy pomocy innych osób. Pielęgniarka zaopatrująca powoda zadzwoniła do Szpitala. Powód nie wie, jaki był przebieg rozmowy, ale tego dnia nie był zawieziony do szpitala. Dnia następnego tj. 14.08.2016r. R. Z. został przetransportowany do Szpitala (...) w G., gdzie wykonano mu zabieg na kolano w pełnej narkozie, który trwał kilka godzin. Po zabiegu stwierdzono brak wskazań do hospitalizacji, natomiast zaproponowano skierowania do szpitala więziennego na oddział ortopedii. W tym samym dniu pielęgniarka w AŚ w G. skontaktowała się telefonicznie z dyżurnym lekarzem w Oddziale (...) AŚ w W., gdzie uznano, że nie zachodzi konieczność niezwłocznego przyjęcia powoda na Oddział i wyznaczono termin wizyty na dzień 22.08.2012r. W okresie przebywania w AŚ w G., po doznanym urazie, a przed przewiezieniem do W., powód otrzymywał środki przeciwbólowe i zastrzyki, miał założoną szynę, codziennie kontaktował się z pielęgniarką, miał też kontakt z lekarzem. Nie zgłaszał w tym czasie żadnych zastrzeżeń, co do opieki medycznej, nie spotkał się z odmową udzielenia pomocy. W szpitalu więziennym w W. na Oddziale (...) powód przebywał od 22.08.2012r. do 26.10.2012r, gdzie poddany był leczeniu i rehabilitacji. Po tym okresie uzyskał przerwę w karze i podjął samodzielne działania w zakresie leczenia. Zgłosił się do szpitala w P., gdzie uzyskał informacje o możliwości podjęcia leczenia po upływie 1, 5, roku, a w innym szpitalu po upływie roku.

W raportach przebiegu służby z dnia 13.08.2012r. i 14.08.2012r. nie odnotowano zdarzenia związanego z doznanym przez powoda urazem nogi. Nie zachowało się natomiast nagranie monitoringu z tego okresu.

W lutym 2014r. powód wykonał rezonans magnetyczny w szpitalu w K.. Od marca 2014r. ponownie zaczął odbywać karę pozbawienia wolności. Do chwili obecnej nie przeszedł żadnej dodatkowej operacji kolana, oprócz zabiegu wykonanego w dniu 14.08.2012r. w Szpitalu (...) w G..

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 31.10.2014r. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do 31.10.2016r. następnie, orzeczeniem z dnia 26.01.2016r. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy do 28.02.2017r.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy k -8, 9, 10,11,12, 43,44,45,46,47, 49-51,61,Orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS k 13 i 157-158, decyzji ZUS k 159, książkę zdrowia osadzonego k 42, reporty przebiegu służby zmiany z 13.08.2012r. i 14.08.2014r. k 122-140 i 149-153, zeznania świadków P. K. i J. P. oraz zeznania powoda R. Z. nagranie k 98 i 194.

Dokumentacja złożona do акта sprawy nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a zatem stała się podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Treść dokumentów została w dużym stopniu potwierdzona zeznaniami świadków i powoda. Nie zachodziła również sprzeczność w zeznaniach świadków i strony w zakresie udzielonej powodowi opieki medycznej. Zasadnicza różnica dotyczyła okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. Powód, bowiem twierdzi, że do urazu kolana doszło na skutek poślizgnięcia się na schodach w trakcie przeprowadzki do innej celi. Natomiast świadek P. K. zeznał, że powód będąc przewożony do szpitala dnia 14.08.2012r. mówił, że do urazu nogi doszło w celi, gdzie powód uderzył się o kant metalowej szafki. Jednocześnie świadek nie przypomina sobie, aby doszło do takiego zdarzenia, jakie opisuje powód w tamtym okresie. Nadto jak wynika z jego zeznań, gdyby do takiego incydentu doszło musiałoby znaleźć to odzwierciedlenie w raporcie. Z dołączonych do akt raportów natomiast wynika, że takie zdarzenie nie było odnotowane.

Podkreślić należy, że to powód powinien wykazać, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, zgodnie z treścią art. 6 kc. W ocenie Sądu powód nie uczynił zadość temu obowiązkowi i nie udowodnił, że do zdarzenia doszło w okolicznościach przez niego przedstawionych. Nawet, gdyby przyjąć, że powód przewrócił się na schodach, brak jakichkolwiek dowodów, że schody były śliskie i nieprawidłowo utrzymane przez pozwanego. Należy, zatem uznać, że powód wykazał jedynie, iż do urazu nogi doszło na terenie AŚ w G..

Sąd zważył, co następuje:

Podstawy prawnej powództwa, z którym wystąpił powód należy upatrywać w treści art. 445§ 1 kc w związku z art. 444§ 1 kc, a w zakresie rozszerzonego powództwa w art. 444§ 2 kc.

W ocenie Sądu wskazana przez pozwanego podstawa prawna tj. art.448 kc nie znajduje w tym postępowaniu zastosowania. Należy przyjąć za zasadny pogląd wyrażony w doktrynie, że normy art.445§ 1 i 2 stanowią, *lex specialis* w stosunku do art. 448 zd.1 i wyłączają jego zastosowanie. Jest tak, dlatego, że w każdej z trzech sytuacji opisanych w art. 445 § 1 i 2 mamy do czynienia z naruszeniem jakiegoś dobra osobistego. Skoro, zatem art. 448 dotyczy określonej ogólnie sytuacji naruszenia dobra osobistego, a art. 445 - naruszenia wskazanych w nim dóbr, to należy przyjąć, że ten ostatni jest przepisem szczególnym, gdyż obejmuje wężiej określoną hipotezę. W niniejszej sprawie powód powołuje się na naruszenia dobra osobistego, jakim jest zdrowie, a zatem dobra wymienione w hipotezie art. 445§ 1kc. .(patrz SN wyrok 21.08.2013r. II CSK 704/12).

Wydaje się, że w odniesieniu do roszczeń opartych na tym przepisie przyjąć należy podobną tezę, jaka została zaprezentowana, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, w którym stwierdzono, że ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Sąd Najwyższy powołał się na to, że art. 24 k.c. stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia. Artykuł 445§ 1k c w związku z art. 444§ 1kc wskazuje, na naruszenie jednego z podstawowych dóbr osobistych, jakimi jest zdrowie, a zatem i w tym przypadku należałoby przyjąć, że każde naruszenie tego rodzaju dóbr osobistych jest bezprawne chyba, że zostaną wykazane okoliczności wyłączające bezprawność, a w tym zakresie ciężar dowodu należy do pozwanego.

Należy również podkreślić, że przepis ten pozwala na przyznanie zadośćuczynienia zarówno wtedy, gdy sprawca odpowiada na zasadzie winy, jak i wtedy, gdy odpowiada na zasadzie ryzyka lub słuszności. Natomiast

odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc co do zasady oparta jest na winie, choć do roszczeń skierowanych przeciwko podmiotom wymienionym w art. 417kc, przyjmuje się możliwość rozpatrywania jedynie bezprawności działania bez odwoływania się do winy.

Mając na uwadze, że roszczenie powoda skierowane jest przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w G., a zatem dotyczy szkody wyrządzonej przy wykonywaniu władzy publicznej, należy brać pod uwagę treść art. 417 kc, który przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy. (patrz uchwała SN z 18.10.2011r. III CZP 25/11)

Konkludując w niniejszej sprawie należy przyjąć, że żądania powoda powinny być rozpatrywane w oparciu o art. 417§ 1kc w związku z art. 445§ 1kc i art. 444§ 1 i 2 kc. W świetle powyższych rozważań konieczne jest ustalenie czy zdarzenie wywołujące rozstrój zdrowia powoda związane było z niezgodnym z prawem działaniem bądź zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy takim zachowaniem bądź zaniechaniem, a szkodą oraz czy wystąpiła szkoda i jaki jest jej rozmiar.

Przede wszystkim powód nie wykazał, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia w postaci urazu kolana, niewątpliwie ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim. Oprócz zeznań powoda, żadne inne dowody przeprowadzone w sprawie nie wskazują na to, że powód poślizgnął się na schodach. Przyjmując, że do urazu doszło w celi, gdzie powód uderzył się w metalowa szafkę, nie można uznać, aby odpowiedzialność za to ponosił pozwany, a w każdym razie powód nie wskazał, na czym miałby polegać uchybienie w tym zakresie. Natomiast nawet, gdyby przyjąć, że powód upadł na schodach, uznać należy za gołosłowne jego twierdzenie, że schody były zbyt śliskie. Zaprzeczają temu zeznania świadka P. K., a sam powód nie przedstawił na tą okoliczność innych wniosków dowodowych. Zwrócić przy tym należy uwagę, że sam powód zeznał, iż nie widział potrzeby, aby ktoś wyręczył go przy przenoszeniu skrzyni, pomimo, iż chodził o jednej kuli i miał problemy ze swobodnym poruszaniem się. Wydaje się, zatem bardzo prawdopodobne, że powód zsunął się ze schodów na skutek nie zachowania ostrożności i problemów poruszaniem się. To natomiast nie może obciążać pozwanego. Tym bardziej, że powód nie skorzystał z pomocy, którą, jak sam zeznał, mógłby otrzymać.

Kolejnym argumentem powoda opisanym w treści pozwu była nieprawidłowa opieka medyczna, którą został otoczony w AŚ w G.. Po pierwsze będąc przesłuchiwany na rozprawie powód zeznał, że nie ma zastrzeżenia do opieki medycznej, jaka została mu udzielona w AŚ w G. i później w AŚ w W.. Natomiast pretensje ma do lekarzy, którzy wykonywali zabieg w szpitalu (...) w G., jeżeli tak to pozew został skierowany przeciwko niewłaściwemu podmiotowi i zatem brak jest po stronie pozwanego legitymacji biernej.

Niezależnie od stanowiska powoda przedstawionego na rozprawie uznać należy, że pozwany wykazał, iż nie naruszył żadnych norm prawnych ani nie dopuścił się jakiegokolwiek zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, zatem nie można mówić o bezprawności jego działania.

Chronologia działań podjętych przez pozwanego, po doznany przez powoda urazie wskazuje, że wykonano wszystkie możliwe czynności niezwłocznie i w granicach możliwości, którymi dysponowała jednostka. W dniu zdarzenia została mu udzielona pomoc ambulatoryjna i skontaktowano się telefonicznie ze szpitalem. Następnego dnia przewieziono powoda do Szpitala, gdzie poddany został zabiegowi i stwierdzono brak podstaw do hospitalizacji, przy czym wskazano potrzebę skierowania powoda do szpitala w warunkach więziennych. Tego samego dnia ustalono w AŚ w W. na oddziale szpitalnym, że nie ma potrzeby niezwłocznego przetransportowania powoda i ustalono termin po 9 dniach. Do tego czasu w AŚ w G. zapewniono powodowi stałą opiekę pielęgniarki, dostęp do lekarza, noga była usztywniona i otrzymywał środki przeciwbólowe. Po przewiezieniu do szpitala więziennego w W. zapewniono mu leczenie i rehabilitację przez okres dwóch miesięcy, a następnie udzielono przerwy w karze, co umożliwił mu kontynuowanie leczenia w warunkach wolnościowych. Pozwany zapewnił, zatem powodowi niezbędną opiekę lekarską, badania i konsultacje lekarskie, do czego był zobowiązany przepisami prawa. Fakt, że w kolejnych dwóch szpitalach, do których udał się powód będąc na wolności wskazano, iż okres oczekiwania na leczenie trwa od 1 do 1, 5 roku, potwierdza, że

działania podjęte wobec powoda w zakresie udzielonej mu pomocy medycznej były dokonywane szybko, bez zbędnej zwłoki i umożliwiło powodowi podjęcie natychmiastowego leczenia. W tych okolicznościach nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek naruszeń norm prawnych lub zaniechania zastosowania niezbędnych i dostępnych środków przez pozwanego. Skoro, zatem nie można stwierdzić podstawowej przesłanki tj. bezprawności działania pozwanego, to konsekwencją tego jest brak związku przyczynowego pomiędzy takim działaniem, a doznany przez powoda uszczerbkiem na zdrowiu. Przesłanki odpowiedzialności pozwanego tj, bezprawność działania, związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem pozwanego, a szkodą oraz szkoda muszą występować kumulatywnie, brak jednej z tych przesłanek czyni powództwo bezzasadnym. Wskazane okoliczności skutkowały oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii lekarskiej, który zmierzał do wykazania zakres doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu. Dowód ten przy uznaniu braku bezprawności w działaniu pozwanego należało uznać za zbędny.

W ocenie Sadu również za zasadny należy uznać zarzut przedawnienia roszczenia, zgodnie, bowiem z art., 4421§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech, od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodzić się należy z przywołaną przez pozwanego tezą, że rozpoczęcie biegu przedawnienia nie ma związku z wiedzą poszkodowanego o zakresie szkody i jej trwałości (wyrok SN z 24.11.1971r. sygn. akt I CR 491/71). Zdarzenie, który pozwany wiąże odpowiedzialność pozwanego miało miejsce 13.08.2012r., do 23.08.2012r. powód przebywał w AŚ w G.. Zatem już w tym okresie powziął informację o szkodzie i ustalił podmiot za nią odpowiedzialny. Powództwo złożył natomiast po upływie trzech lat od opuszczenia AŚ w G.. Powód nie wskazał również żadnych okoliczności, które dawałyby podstawę do ewentualnego zastosowania art.5, i nie uwzględnił zarzutu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd uznał powództwo za niezasadne.

Z uwagi na sytuację majątkową i zdrowotną powoda na mocy art.102 kpc odstąpiono od obciążania go kosztami postępowania.

SSO Beata Majewska-Czajkowska